



### Dr. Allegretti Filho LECZENIE OGÓLNE.

Specjalność: choroby kobiece i dziecięce  
Pracuje od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 6-tej.  
Konsultorium i rezydencja: ulica Comendador Araújo N 50.—Telefon N 650

### Korfanty a przemysł górnośląski.

We „Vossische Zeitung” ukazała się przed kilku dniami dłuższa korespondencja z Katowic zatytułowana „Na polskim Górnym Śląsku”. Autor dr. Herbert Weichmann, przyznając, że rząd polski doskonale dał sobie radę z trudnym zadaniem utrzymania sprawności kolei, poczyt. d. zarzuca zakłócenie na Śląsku solidnych podstaw handlu i życia publicznego przez element napływowy. Interesujące jest stwierdzenie, że Górny Śląsk gospodarczo odciąża się od Niemiec, nawiązując za to stosunki z Gdańskiem. Zmiany zanotować należy także w przemyśle, dokonane, zdaniem autora, pod naciskiem „nacionalistycznych ambicji” nowego państwa. „Odnosny rozwój nie jest jeszcze — pisze autor — zakończony, ale większą część stanu posiadania górnośląskich kopalń wytrącono właścicielom niemieckim z rąk. Przejęcie towarzystwa akcyjnego „Hohenlohe A. G.”, w którym Korfanty został niedawno prezesem Rady Nadzorczej, jest ogólnie znane. Tak samo walka o Hutę K. O. lewską i Laury, zaczęta oddaniem generalnego dyrektora Hilgera, doprowadziła do zakupu pakietów akcyjnych przez Bosela i Weilmanna, Huta Baldona stała się zupełnie polską a „Giesches Erben” mocno spolonizowano. Własność hr. Henckel-Donnersmarck’a zamieniono w towarzystwo zapisane w Londynie, a księżę Henckel-Donnersmarck tak samo jak księżę Pszczyński (Fürst von Pless) przyjęli obywatelstwo polskie. W posiadłościach hr. Ballestrem’a i Schaffgotsch’a zagrożone jest stanowisko generalnych dyrektorów. Gwarantem „Kobur” i rybnickiej przysięgi Korfantego względnie urzędników polskich do rady i kierownictwa, fabryka emalii Silesia jest własnością polską.

W dalszym ciągu wymienia autor „nienaruszone” jeszcze warsztaty przemysłowe niemieckie. I chociaż być może autor widzi zbyt czarno ze swego punktu widzenia, to nie ulega jednak wątpliwości, że proces ingerencji polskiej w przemysłowy mechanizm górnośląski już się rozpoczął. Proces ten jest dla nas niezmiernie ważny z punktu widzenia tak gospodarczego jak i politycznego. Dlatego rozumne i celowe wysiłki polskie w tym kierunku nie powinny ustawać ani na chwilę.

„Kurier Poznański”

### Wiadomości.

#### Z POLSKI.

##### ECHA WYBUCHU W CYTADELI.

Z przyjdum rady ministrów komunikują co następuje: „W dniu dzisiejszym (Przyp. Red. to jest dnia 13-go października b. r.) około godziny 9 tej rano nastąpił wybuch prochowni na obszarze Cytadeli. W prochu tej znajdowały się znaczne zapasy ładunków prochu. Wskutek katastrofy, jak dotąd stwierdzono — straciło życie 28 osób cywilnych i wojskowych; ciężko rannych około 40 osób, a większa ilość lekko rannych. Władza, które natychmiast po wybuchu zjawily się na miejscu wypadku, zarządziły wszelkie środki ratunku, oraz wydały bezwzględnie zarządzenia, podjęły do zapobieżenia rozszerzeniu się niebezpieczeństwa. Dochodzenia, wdrożone celem wykrycia przyczyny wybuchu, rzecz skarbu przypadło za wy-

wskazują na to, że wybuch wywołany został wskutek działania zbrodniczej ręki. Rząd podziela oburzenie całego społeczeństwa z powodu tej potwornej zbrodni oraz współczucie społeczeństwa dla ofiar katastrofy”.

### ZACHOWANIE SIĘ SPOŁECZENSTWA.

Na ofiary katastrofy wpływają miljonowe składki. Bardzo dużo składają Żydzi. Dzienniki żydowskie ogłaszają listy składek, wśród których pojedyncze osoby składają po kilka milionów.

Odnosi się wrażenie, że ta nagła ofiarność żydowska, posiada jakąś dziwną cechę zapobiegliwości.

W sali Towarzystwa Hygienicznego we Warszawie odbyło się zebranie zwołane przez Związek Ludowo-Narodowy. Prezes Kozicki zobrazował sytuację polityczną, a prof. Rybarski gospodarza.

Gdy na sali zjawił się minister Głabiński, publiczność przywitała go owacyjnie. Minister dzięki kłosał ludności stolicy za zrozumienie, iż rząd narodowy od razu sytuacji państwowej poprawić nie może, a wszedłszy na drogą mozolną naprawy Rzeczypospolitej będzie wciąż potrzebował poparcia całego społeczeństwa.

Po przemówieniach posłów — ks. Lutosaławskiego i K. Wierozaka uchwalono rezolucję stwierdzającą, że zamach ten miał być hasłem do generalnego ataku przeciw państwu, znajdującemu się w chwili naprawy skarbu. Ludność stolicy przyjmuje wezwania i stanęło w zwartym szeregu przy rządzie. Rząd zaś wyzywa do bezwzględnej tłumienia wszelkich prób wywołania zamętu.

### WYSTAWA PRASY POLSKIEJ NA OBCYZNIE.

Dnia 28-go października b. r. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy polskiej prasy na obczyźnie. W sali polskiej YMCA zebrało się liczne grono zaproszonych gości, oraz przedstawiciele prasy. Uroczystość otwarcia zagaił p. Huzarski, prezes Polskiego Towarzystwa Kolonjalnego, które w znacznym stopniu przyczyniło się do zorganizowania wystawy. Następnie zabrał głos p. Michał Pankiewicz, redaktor „Wychodźcy”, który podkreślił konieczność utrzymania stałego kontaktu z emigrantami polskimi na obczyźnie.

Uroczystość zakończył mową p. Zdzisław Dębicki, redaktor „Tygodnika Ilustrowanego”, nawołując do zapoznawania się z działalnością kolonii polskich, rozrzuconych po całym świecie.

Najbogatszy materiał wystawowy przedstawiają dzienniki i czasopisma, wydawane w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, oraz Brazylii i Parania. Prócz tego wystawione są pisma polskie wydawane w Niemczech, Czechosłowacji, Lotwie, Chinach, Japonii, Rumunii, Rosji, Szwajcarii oraz we Francji. Do najciekawszych egzemplarzy należą: „Echo Dalekiego Wschodu”, wydawane w Tokio, w trzech językach: polskim, oraz „Lud” w Brazylii, drukowany barwą złotą i srebrną.

(Przyp. Red. — Rozchodzi się tu o numer nadzwyczajny „Ludu” z dnia 7-go września 1922 roku, wydany z okazji 100-letniej Rocznicy Niepodległości Brazylii, tak zw. „Centenario”).

### RUCH WYCHODZĄCY PRZEZ ANTWERPIĘ I HAMBURG.

W drugim kwartale r. b. przejechało przez port Antwerpjski do Ameryki Północnej i Kanady z Polski 514 emigrantów. Wróciło z krajów zamorskich zaledwie 28 reemigrantów. Na rzecz skarbu przypadło za wy-

chodźców polskich od towarzystw okrętowych — dolarów amerykańskich 463 22 centów i dolarów kanadyjskich 353,25 centów. W tym samym okresie przejechało przez port Hamburgski do Ameryki Północnej zaledwie 195 osób. Tłumaczy się to wyczerpaniem się w tym terminie kontyngentu przyznanego Polsce. Zwiększył się ruch emigracyjny niezawodnie w okresie od 24 lipca roku bieżącego, to jest od wejścia w życie nowego kontyngentu.

### BANKRUCTWO PETRUSZEWICZA.

W Montreal (Kanada) została zamknięta subskrypcja na rusińską pożyczkę obrony narodowej, zbirana przez Petruszewicza dla celów swej polityki antypolskiej. Podobno na zamknięcie subskrypcji wpłynęło nieprzychylnie stanowisko rządu kanadyjskiego względem podobnej akcji na terytorjum Kanady.

### P. HILTON YOUNG.

Varsovia donosi: W związku z głosami prasy o doradcy finansowym p. Young dowiadujemy się, że p. Young miał oświadczyć w rozmowie z przedstawicielami prasy zagranicznej, że jest inwalidą wojennym i stracił prawą rękę na froncie francuskim. Poza tem zaznaczył, że nie jest pochodzenia żydowskiego, a przodkowie jego byli prawdziwymi anglosasami.

(Przyp. Red. Zapewne p. Young, angiłk, prostuje tu jakieś kłamstwo lewicy, która pracę reformy skarbu chce zohydzić i zmyśla, że Young jest żydem i t. d. Tak na każdym kroku utrudnia lewica pracę narodowemu rządowi Witosa).

### Z Brazylii.

#### Kurytyba.

##### EGZAMIN W POLSKIEJ SZKOLE ŚREDNIEJ.

Związku Polskiego odbył się 29-go listopada w sali szkolnej przy kościele polskim. Po nabieżniowie i piknikiem kazaniu Ks. Drapiewskiego udali się uczniowie do lokalu szkolnego. Zdaowało egzamin 27 uczniów, 9 uczniów udyło w ciągu roku i nie zostało zaklasyfikowanych. Przy popisie zauwazyliśmy rodziców 10 uczniów. Chłopcy w czasie 4-godzinnego egzaminu odpowiadali przytomnie i umiejtnie. Wybitne postępy wykazali uczniowie w języku portugalskim zarówno w słowie i piśmie, i tu p. profesor Falaz może pochłubić się pięknymi rezultatami. Żywo odpowiadali także uczniowie w języku polskim na pytania p. prof. Szumowskiego. Jak na pierwszy rok pracy, te wyniki były bardzo piękne; drugi rok powinni wykazać jeszcze lepsze rezultaty, a te będą pewne po ile polacy kurytybscy więcej zainteresują się szkołą i do niej będą posyłali swych synów. Na zakończenie przemówił do uczniów Ks. J. Rzymelka, zachęcając ich do czytania ksiązek w czasie wakacji i do ćwiczeń harcerskich, poczem ksiądz Teodor Drapiewski rozdał uczniom świadectwa.

W więzieniu tutejszem znajduje się dwóch skazańców, którzy okazali się niepospolitymi artystami. Pierwszy z nich, niejaki Jan Leconcz, skazany swego czasu za podrabianie pieniędzy, wynalazł kilka maszyn praktycznych, mianowicie udało mu się zbudować motor, pędzony zgęszczonym powietrzem, którym można puszcząć w ruch „dynamo”, maszyny rytmiczny lub denarystyczny. Drugi wynalazek przedstawia motor pędzony także powietrzem zgęszczonym, a który może wytworzyć ciepło do 2200 stopni, potrzebne do stąpienia szlachetnych

### „ALVAYOL”

metali. Obecnie Leconcz pracuje nad motorem dla samolotów.

Podobnym artystą jest niejaki Jan Pasternak, zapewne polak, który jako 18-letni młodzieniec został skazany za morderstwo na długoletni pobyt w domu karnym, gdzie już 5 lat się znajduje. Z początku nieuk i analfabeta potrafił z czasem tak się wyuczyć że dziś zachwycają się jego pracami snycerskimi o wartości artystycznej. Pasternak złożył owo sławne biurko, które rząd parański podarował roku zeszedłego byłemu prezydentowi Brazylii, Dr. Epitacio Pessoa. Biurko to składało się z 70 tysięcy kawałków drzew parańskich i zachwycało oglądających je na wystawie centenaryjnej w Rio de Janeiro.

Obecnie Pasternak pracuje nad oieknym ołtarzem dla jednego z kościołów kurytybskich. Ołtarz ten po wykończeniu będzie przedstawiał arcydzieło sztuki snycerskiej. Prócz tego więzień ten wyrabia przepiękne przedmioty z zakresu złotnictwa.

### Paraná.

Prezydent z Marechal Mallet prosił telegraficznie o 500 rurek szczepionki przeciwko ospie, którą stwierdzono tam w jednym wypadku. Ludność okoliczna z powodu tego obawia się wybuchu epidemji.

Dziennik rioski „O Brasil” przynosząc wiadomość o zamknięciu tartaków i strajku w frakcji, żąda, aby władze poczyniły odpowiednie kroki celem ochrony setek obywateli od nędzy i głodu.

### Rio de Janeiro.

NOWY KARDYNAŁ DLA BRAZYLJI. Wedle doniesień dziennika „A Rua” Brazylija otrzymała jeszoze jednego kardynała. Wiadomość ta wywołała wśród brazylijan wielką radość. Watykan nie ogłosił jeszcze nazwisk nowo wybranych kardynałów, pomiędzy którymi ma się znajdować także nowy kardynał brazylijjski. Telegramy z Rzymu donoszą o zamiarze utworzenia przy Watykanie specjalnego kardynałatu kurjańskiego na Amerykę Południową.

Jako nowego kardynała wymieniają pisma arcybiskupa D. Jeronimo Thomé z Bahía, Prymasa Brazylii. Dziennik „A Rua” zaznacza także, że Watyka prawdopodobnie nazaczy dla Brazylii zamiast jednego dwóch kardynałów a dla Argentyny jednego.

### UPADEK HANDLU BRAZYLJSKO-NIEMIECKIEGO.

Wedle najnowszych statystyk niemieckich handel kawą brazylijjską w Niemczech upada z dnia na dzień. Przewóz kawy z Brazylii zmniejszył się w ostatnich 7 miesiącach blisko o połowę. To samo dotyczy i innych towarów importowanych z Brazylii. Mięsa mrożonego na przykład sprowadzono z Brazylii w pierwszym półroczu roku 1922: 4091 ton, w tym samym okresie roku bieżącego już tylko 2389 ton. Kawy sprowadzono w pierwszych 7 miesiącach roku ubiegłego 23,848 ton, a w tym samym czasie roku bieżącego tylko 16,855 ton, któraś się to powolnemu upadkowi handlu niemieckobrazylijjskiego.

Do Brazylii przybył dnia 28-go bieżącego miesiąca okręt szkolny „Grossherzogin Elizabeth”. Z okazji tej poselstwo niemieckie zwróciło się do Ministerjum Spraw Zewnętrznych, aby postaralo się o zwolnienie okrętu od wszelkich opłat portowych i podatków. Ministerjum wobec tego pojeńciło ministrowi marynarki, by w miarę możliwości ułatwił niemieckiemu stłkowi szkolnemu pobyt w portach brazylijjskich. Co

do zwolnienia od opłat ministerjum spraw zewnętrznych przekazało prośbę ministrowi finansów w Rio de Janeiro.

Włochy podarowały Brazylii olbrzymią armatę, która miała zniszczenie pod Pasubio, Trentino, Gorycją i w górach Karau we wojnie światowej. Mozdzież ten pamiętny, Włochy wystawiły w Rio de Janeiro na wystawie centenaryjnej. Obecnie znajduje się on w brazylijjskim Muzeum Narodowym. Waga jego wynosi 6,000 kilogramów.

### Bahia.

Z Nowego Jorku donoszą, że amerykańska ekspedycja naukowa odkryła w pobliżu miasteczka Mulungú, w stanie Bahía, kości zwierząt przedpotopowych, o których istnieniu nie miano dotychczas żadnego pojęcia. Kości tych jest tak dużo, że mieszkańcy pobliskich osad budowali z nich wały i tamy. Należały one podobno do zwierząt, znanych dziś pod nazwą „megatherium”.

(P. R. Wiadomość wydaje nam się trochę nieprawdopodobną. Już tyle razy odkrycia amerykańskie okazywały się jako zwykły — humbug, zapewne i tą razą nie będzie inaczej.)

### Rio Grande do Sul

Układy pokojowe trwają nadal. Niektóre pisma przynosiły telegramy zawiadamiające zawarcie pokoju, inne znowu donosiły o zerwaniu wszelkich układów. Ani jedno ani drugie dotychczas nie nastąpiło. Mimo to przychodzi często do walk i tonie raz krwawych. Tak na przykład w S. Borja wojska stanowe były się z wojskami federalnymi a więc trzeciemi, przycozem padło 3 oficerów i kilku milicjantów. Tym czasem General Selenbrino, który ma wszystkich pogodzić, był na obiedzie u przewodcy rewolucyjnego Dr. Assisa Brazila a potem udał się do prezenta Dr. Borges’a de Medeiros, z którym odbył dłuższą konferencję i tak sprawa wzięcie się z dnia na dzień a ludzie nadaremnie proszą o spokój i porządek w niegdys tak bogatym i dobrze urządzonym stanie.

Pewna wdowa niemiecka z ljuhy wychowywała dziewczynkę — sierotę, która przed niedawnym czasem wyszła za niejakiego Jose Pelega i ten, tym sposobem, stał się ewentualnym spadkobiercą owej wdowy, pani Krüger. W tych dniach niemka ta zamierzała sprzedać wartościową swą posiadłość, aby w spokoju przepędzić ostatnie chwile życia. Niespodobało się to p. zybranemu zięciowi, który w tym zamiarze widział uszozuplenie ewentualnego spadku. Namówił więc swoją siostrę, aby wspomnie z jego żoną, była wychowawnicą p. Krüger, otrufy wspomnianą niemkę, co też próbowały, wlewając w herbatę i mleko truciznę. Lecz mleko jak zwykle działało w roli odrutka i spowodowało wymioty, czemu należy przypisać uratowanie wdowy.

Policja, dowiedziawszy się o tem, osadziła wszystkich pod kluczem. Sprawcy przyznali się do winy, wobec czego słuszna kara zapewne ich nie minie.

### CZYTAJCIE „ŚWIAT PARAŃSKI”

edyjne ilustrowane czasopismo polskie w Brazylii.

### Ze świata.

Niemcy  
NOWA WSZECHNIEMIECKA ORGANIZACJA.  
„Rzeczpospolita” z dnia 17 października b. r. przynosi wiad-

mość, która dowodzi, jak wielkie niebezpieczeństwo grozi Polsce ze strony Niemiec. Mianowicie komuniści wnieśli do Landtagu pruskiego sensacyjną interpelację, o której pisma prawicowe nie nie pisały, a wobec zamknięcia dzienników komunistycznych istotną jej treść jest bliżej nieznaną.

Interpelacja dowodzi, że latem b. r. został utworzony Związek junkrów bałtyckich, który skupia podobne organizacje niemieckie, istniejące na terenie Łotwy, Estonji, Litwy, Polski i Prus Wschodnich.

Cele związku są następujące: 1) Zorganizowanie Niemców w wymienionych państwach w związku wojskowa.

2) Tworzenie organizacji przeciwko rządowi w danych państwach.

3) Pełnienie służby wywiadowczej i dostarczanie informacji o stanie wojska w odnośnych państwach.

4) Udzielanie pomocy materialnej Niemcom, zamieszkałym w państwach bałtyckich.

5) Przygotowanie do utworzenia państwa bałtyckiego pod protektoratem Berlina.

Prezydium Związku znajduje się w Królewcu i składa się z 13 członków, z których 6 pochodzi z państw bałtyckich, 3 z Polski, 2 z Prus Wschodnich, 1 z państw bałkańskich, 1 z Europy południowej. Na czele organizacji stoi Erazm Teuffel. Rząd Rzeszy przyznał znaczne kwoty na zwolnienie konferencji delegatów organizacji.

Interpelanci zapytują rząd pruski, czy mu wiadomo o istnieniu Związku i co rząd zamierza uczynić, aby działalność związku zlikwidować.

### SAKSONJA A ROSJA SOWIECKA.

Minister pracy Saksonji Traube wygłosił w saksońskim Landtagu przemówienie dnia 20-go października będące drugiem z kolei oświadczeniem rządu saskiego za koniecznością współpracy z Rosją Sowiecką. Oświadczył mianowicie, że niemiecka klasa robotnicza w walce o swoje prawa mając przeciwko sobie zwarty obóz wielkich kapitalistów, musi zwrócić się do Rosji Sowieckiej, która gotowa jest udzielić pomocy robotnikom niemieckim. Minister zapowiedział, że w najbliższym czasie spodziewać się należy zakończenia walki o 8-godzinny dzień pracy, która połączona będzie z ciężkimi ofiarami dla klasy robotniczej.

Gdy minister wypowiedział te słowa na ławach komunistów i socjaldemokratów odezwały się okrzyki: «Rozdać broń robotnikom, nie czekać dłużej!»

### BAWARJA A RZESZA.

Berlin, 22-go października — Co do konfliktu pomiędzy rządem Rzeszy a Bawarią wyłonił się projekt Wirtembergji aby wszystkie sporne kwestje przedstawić radzie państwa. Rząd bawarski w zasadzie sprzeciwia się wytoczeniu konfliktu przed forum rady państwa, zaznaczył jednak z góry, że ewentualna decyzja, nie uwzględniająca stanowiska Bawarii, nie będzie dla niej wiążąca. W rzeczywistości rząd bawarski zachowuje się wobec rządu Rzeszy jak rząd państwa niezawisłego. Kahr nie dąży wprowadzić do oderwania Bawarii od Rzeszy, jednakże chciałby z Monachium zawiadnąć politycznie całą Rzeszę. Rząd bawarski dał niedwuznacznie do poznania, że wszelkie różnice pomiędzy Bawarią a Berlinem zniknąłyby natychmiast, gdyby w Berlinie powstał rząd podobny do rządu bawarskiego. W ostatecznym rezultacie konflikt streszcza się w dążeniu do obalenia rządu Stresemanna.

### Turcja. PRZYJAŹŃ POLSKI Z TURCJĄ.

Warszawa. — Rząd pol-

ski zatwierdził stały traktat pokojowy z Turcją.

Nazwa stały traktat ma głębokie znaczenie historyczne w polskich sferach urzędowych, ponieważ turecki rząd przez setkę lat po podziale Polski uznawał stale istnienie Polski jako państwa politycznego. Miejsce dla polskiego ambasadora było zawsze zarezerwowane na ceremonjach na dworze tureckim, na które był zapraszany dyplomatyczny korpus. Wielki wezyr za każdym razem dowiadywał się urzędowo, czy poseł z Lechistanu przybył, a gdy szambelan dworu sułtańskiego oznajmiał, że «posła niema», wówczas dopiero funkcyjne urzędowe się rozpoczęły.

Polska pamięta z wdzięcznością to stanowisko Turcji, która nie podpisała dokumentu o rozbiroze Polski i wdzięczność tę wyraża zawarciem «stałego» traktatu pokojowego, gdyż nigdy z Turcją stosunki nie były zerwane.

Polska konstytucja przyznaje Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo zawierania traktatów.

### Hiszpanja.

Pisma hiszpańskie z prawdziwą radością przynoszą długie i obszernie opisy podróży królestwa hiszpańskiego do Włoch i przyjęcia, jakiego doznał przez naród i władze włoskie. Potężna «Correspondencia de España» podnosi zwłaszcza znaczenie tych odwiedzin, które — zdaniem pisma — mogą dotychczasowej polityce Hiszpanji nadać zupełnie inny kierunek. «Heraldo de Madrid» zaś zaznacza: «Przyjęcie, jakie królestwu hiszpańskiemu zgotowały Włochy było serdeczne i szczerze. Wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy». Także dziennik «Epoca» pisze z zadowoleniem: «Cała Hiszpanja jest tam, gdzie znajduje się jej król. Ojczyzna hiszpańców odpowiada na zaofiarowane jej hołdy takimiż hołdami i sympatją dla Włoch».

Również i «Accion» wyraża się z sympatją dla narodu włoskiego, który te same przeszłoby koleje co obecnie naród hiszpański. Tam Mussolini odnowił dawny blask Włoch, tu General Rivera stara się zrobić to samo. Konserwatywne «A B C» zaś pisze tak: «Od dnia przyjęcia okrętu królewskiego do Włoch nie przeszła chwila, w której królestwo hiszpańskie nie doznało najsłodszych przyjęcia. Naród włoski wyprzedził nawet władze swoje składając hołdy i pozdrowienia u nóg króla hiszpańskiego. Jest to odpowiedź na miłość braterską, jaką Hiszpanja żywiła przez wieki dla narodu włoskiego, z którym łączą ją te same idee na polu historycznym i artystycznym».

Znaczenie polityczne znowu, podkreśla więcej «El Debate» porównując czasy obecne z czasami wielkiego cesarza Karola V.

### Danja.

Kopenhaga, 27-go listopada. — W tutejszym państwowym instytucie dla badań zarasków odbyło się wielkie posiedzenie rzeczoznawców choroby syfilisu ośmiem wynalezienia lekarstwa lub szczepionki ochronnej przeciwko tej chorobie. W naradach brali udział także lekarze niemieccy, angielscy, amerykańscy, belgijscy, francuscy, włoscy i innych narodowości. Badania dalsze są w toku.

### Chiny.

#### SUN-JAT-SEN PRZECIWNOWEMU PREZYDENTOWI.

Z Szanghaj donoszą, że Sun-Jat-Sen wystąpił bardzo ostro przeciw nowemu prezydentowi. Oświadczył on, że «wybór analfabety na prezydenta jest największym wstydem dla każdego cywilizowanego narodu».

### Rozmaitosci.

NIE WSZYSCY SĄ TACY GŁUPI, JAK KAZDY O SWOICH BLIŻNICH SĄDZI.

Peraki uczony Fares przedłożył to publiczne studium, przystąpił, aby się napić wody z kubka, przywiązanego do uchwytu.

— Nie pij mistrzu z kubka wprost — zawołał jeden z uczniów — tylko przy uchwu.

— Dlaczego? — Ponieważ pijąc przy uchwu, dotykasz swymi wargami miejsca, do którego wlił swych ust nie przykłada — Może masz rację, ale stanąłbyś na boku i obrzuwałbyś.

Wtedy mistrz rzekł: — Oto dowód, że każdy uważa swego bliźniego za głupiego od siebie. Każdy myśli, że jego współbłhni pije wprost i dlatego każdy pije wodę przy uchwu. My przede wszystkim odwrotnie, unikając miejsca przy uchwu.

### ZALOBĄ PO KOCIE.

W miasteczku angielskim Lincoln zgasły, z rozporządzenia władz miejscowych, na jedną minutę wszystkie miejskie lampy elektryczne na znak żałoby po kocie, który oddał miasto znacznej usługi. Miasto Lincoln nawiedziła plaga myszy. Związkiem w elektrowni objętej rozmożniły się te gryzonie w znacznej liczbie, uszkadzając powolki przewodników elektrycznych, tak, że kilkakrotnie nastąpiło krótkie spięcie przewodników, a w skutek tego wybuchły pożary, wyrządzając znaczne straty. Spróbowano tedy do elektrowni kocha i natrafiono na tak sprytne i gorliwe stworzenie, że wnet myszy zostały z elektrowni i krótkie spięcia usunęły. Niedawno jednak ukiełny kot, zapędzwszy się za myszą, podbiegł za blisko do przewodnika o sie 600 wolt i rażony prądem, zginął na miejscu. Wobec tego musio usunąć z stosu wówo uczyć krótką manifestacją żałobą pamięć «ohary ono» i żałobę.

### LUDZIE JAKO PRZEMYŃCZYNI TOWAR.

Stany Zjednoczone jak wiadomo robią ogromne trudności w przyjmowaniu imigrantów, a Chinczyków wcale nie przyjmują. Wskutek tego rozszedli się ogromnie przedced, przemysłowcy ludzi, a wielu przedsięwzięć ognie z tego źródła ogromne zyski. Bywają jednak przytem i straszliwe czasy, jak to niedawno się zdarzyło na angielskim okręcie przewozowym «Mary Bestree». Kapitan statku za zapłatą 500 dolarów obiecał dwudziestu Chinczykom, że ich niepostrzeżenie wyniesi na ląd amerykański. Guy zbladł z lęku, kapitan zaś zjechał trawga przed odprawę, Chinczyków, że opuścił okręt, nie zarządźwszy nic do owych Chinczyków. Załoga pozostawszy bez kierownictwa, zażądała od nich ponownej zapłaty z czego powstała bójka, i dziewięciu Chinczyków padło trupem pod ciosami marynarzy. Podobno przedsiębiorcy szmuglowania ludzi rozsyłają swych agentów do wszystkich krajów, by chcących emigrować namawiali do oddawania się pod opiekę tajnych przedsiębiorstw.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

- P. Jozef Lewandowski. — 99000 odebrał, dziękujemy, „Lud“ wysyłamy.
- P. Winjstlaw Pawlak. — Adres zmieniony, zamówienia wysyłamy.
- P. Mieczysław Brejnik. — Zamówienia wysyłamy.
- P. Jan Tyska. — 68g000 odebrał, dziękujemy, list posyłamy.
- P. Antoni Gauza. — 16g000 otrzymał, dziękujemy.
- P. Fran. Staw.ński. — 94g000 odebrał, dziękujemy.
- P. Józef Dąbka. — 10g odebrał, dziękujemy.
- Kt. W. Gertner. — Zmiany szasz przeprowadzamy, 10g do Polski przesyłamy.
- P. Bolesław Sakudiarok. — Adres zmieniony stosownie do życzenia.
- Ks. Ign. Krauze. — Adres poprawiono, kalendarz wysłano na p. Teodora Giebowicza w Fraty.
- P. Franciszek Sawicki w Ereczim. — 68g100g otrzymał, dziękujemy, kalendarz wysyłamy pocztą 6 tocznow.
- P. Franciszek Dopolski. — 17g000 otrzymał, kalendarz wysyłamy.

Wydział Konsularny przy Poselstwie Rzeczypospolitej w Rio de Janeiro, na prośbę krownych i znajomych, zamieszkujących w Polsce, poszukuje następujące osoby:

- 1) Michała, Michał, Wiktorja i Julianę Zaworskich z Zemi Kujawskiej (wyjechali do Brazyli przed 25 laty).
  - 2) Ignacjo Zgłobickiego (41 lat) i Mariannę Zgłobicką, z powiatu Skarżyskiego (wyjechali do Brazyli w 1909 roku).
  - 3) Ludwikę Białę, urodzoną w pow. Piotrkowskim (w Brazyli od lat 30).
  - 4) Dr. Stanisława Wynociego, urodzonego w 1877 roku (do Brazyli wyjechał w 1912 roku).
- Przezniamani lub ktokolwiek by wiedział miejsce ich pobytu, zechce zwrócić się do Wydziału Konsularnym w Rio de Janeiro, rua Marques de Orlães N. 12.

### Ostatnie wiadomości UKŁAD HANDLOWY POLSKO-ANGIELSKI.

Warszawa, 27. Wszystkie pisma bez wyjątku przynoszą z radością nowinę o podpisaniu układu handlowego, jaki zawarła Anglja z Polską.

### SPRZEDAŻ KOPALNI NAFTY.

Warszawa, 25. Pewne wielkie amerykańskie stowarzyszenie przemysłowe wszczęło układy w sprawie zakupu bogatych kopalni nafty w pobliżu Borysławia.

### ARCYBISKUP CIEPLAK UMIERAJĄCY.

Riga, 25. Arcybiskup petersburski Msr. Cieplak leży w agonii we więzieniu, gdzie na rozkaz Sowielów został zamknięty między złoczyńcami.

(P. R. Kościółowi katolickim przybywa po ś. p. Budkiewiczowi nowy męczennik za wiarę w osobie dogorywającego arcybiskupa Cieplaka, który mimo przesłańdawań wprost nerońskich wytrwał niezłomny na swem stanowisku, aż umęczony sykaniem i nadludzkimi wprost cierpieniami moralnymi padł jako pasterz gorliwy wśród zgromadzeń złoczyńców i przesłańdowców żydowskich.)

### ZABURZENIA W GRECJI.

Ateeny, 25. W stolicy odbył się wielki wiec, na którym szereg mówców propagował zaprowadzenie republiki. Lud oklaskiwał mówców i szczył z króla.

### WIERNOŚĆ SZEJKA MARIKANSKIEGO.

Madryd, 25. Szejk marokański Abd-El-Krin z Mellilla oświadczył, że wiernie stać będzie przy Hiszpanji i wszelkie postanowienia obecnego rządu politycznego uznaje za dobre, aby je wypełnić z całą lojalnością.

### Nadwyczajne Walne Zgromadzenie CZŁONKÓW ZWIĄZKU POLSKIEGO W KURYTYBIE.

które nie odbyło się dnia 25-go listopada b. r. z powodu braku przepisanej ilości członków, odbędzie się dnia 9-go grudnia b. r. o godzinie 2-giej po południu.

### Baczność!

Szan. Klientelę zawiadamiam niniejszem, że mój zakład krawiecki jak przedtem tak i nadal mieści się w tym samym domu przy ulicy Alegro N. 5, blisko placu Tiradentes w Kurytybie. — ROZWIĄZALEM TYLKO SPOKŁE.

### Casa Vermelha

Bezpośredni import NACZYŃ, ŻELASTWA, SZKIEŁ DO OKIEN. — NARZĘDZIA RZEMIEŚNICZE I ROLNICZE. EURICO FONSECA & Cia. RUA JOSÉ BONIFÁCIO N. 15 — CURITYBA — PARANÁ

### BACZNOŚĆ!

Zawiadamiamy Szan. Klientów, że likwidujemy wszelkie towary jakie posiadamy na składzie. Ceny o połowę niższe. Likwidacja potrwa najwyżej do końca roku. Prosimy odwiedzić nasz sklep przekonać się o okazjnych cenach wszelkich gatunków obuwnia, pończoch, skarpetek, gumowych napełków, szuwaksów, chołówek i t. d. — MÓWI SIĘ PO POLSKU! KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

### Casa Ideal

Rua José Bonifácio N. 9.

Dawniej „rus fchada“ w pobliżu kościoła „Da Ordem“ przy Praça Kości, na której spotykajcie się często z powozami.

FILJA NASZA ZNAJDUJE SIĘ PRZY ULICY 15 DE NOVEMBRO N. 31

### KOMUNIZM W NIEMCZECH.

Londyn, 27. W Berlinie rozpoczęły się manifestacje komunistyczne, które wskazują na wpływ bolszewików w Niemczech. Przyszło już do poważnych rozruchów. Zaburzenia przypisują znanemu komuniście rosyjskiemu Sobelsohnowi, (P. R.), który agituje za komunizmem popierając wywody swoje złotem rosyjskiem.

Policja przyaresztowała przy ostatnich zaburzeniach 77 terrorystów, Molloch, rozjuszony przez agitatorów, krzyczał «Precz ze Stresemannem», i odgrażał się rządowi.

### KURS PIENIĘŻNY.

Funt sterling 49g.740. Frank francuski 623 rs. Lira 504 rs., dolar amerykański 11g.480, milrejs portugalski 436 rs. per argentyński papierowy 8g.47, złoty 7g.90, peso urug. 8g.100, peso hiszpańskie 1g.15, marka niemiecka bez wartości, marek polskich 20g.000 za 1g.

### TOW. »TAD KOŚCIUSZKO« — ŁACZNOŚĆ I ZGODA.

Zaprasza na walne zgromadzenie roczne, które odbędzie się dnia 2-go grudnia b. r. w sali, o godzinie 2-giej po południu. Między innymi odbędzie się wybór nowego Zarządu na rok 1924. Uprasza się wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie.

Maria Grembecka z Rio Claro Paraná, Brasil — POSZUKUJE swego syna TADZIA (Tadeusza).

Kto by o nim wiedział lub on sam zechce zgłosić się pod powyższym adresem

POSZUKUJE się (z Parany) STANISŁAWA GRABOWSKIEGO, który przed wojną wędrował między innymi w Kurytybie. Potem wyjechał do municypium São José dos Pinhães, Col. Campo Comprido via Tijucas Abrozi o. Wiadomości o nim nuraza się posłać na adres: Theodora Szafkowska, Curitiba Comendador Amaro 57.

### Filip Czaban

PALMEIRA — Eliza Coronel Pedro Ferreira N. 5. Zakład szewski. Wykonuje wszelkie roboty szewskie. — Ceny przystępne.



